

Mleko i miód, czyli wyprawa do Pragi i Szklarskiej Poręby

W dniach 26 – 28 kwietnia 2018 roku grupa uczniów z klas 2AG, 2BG i 3AG pod opieką panów: Piotra Stelmaszczyka, Sławomira Marcza i Michała Fijołka wybrała się na kilkudniową wycieczkę w Karkonosze oraz za granicę – do stolicy Republiki Czeskiej – Pragi.

Wyjazd obfitował w różnego rodzaju atrakcje i nikt kto był na tej wycieczce nie mógł się na niej nudzić! Bo już pierwszy dzień był dla wielu niezwykły! Od razu, po dotarciu autokarem do Szklarskiej Poręby, grupa spotkała się z przewodnikiem sudeckim, który poprowadził ją na górską wycieczkę.



Droga prowadziła na szczyt Szrenicy (1362 m n. p. m.) a szlak wędrowki prowadził przez wodospad Kamieńczyk, schronisko na Hali Szrenickiej oraz na Szrenicę. Tej wycieczki wielu z jej uczestników nie zapomni – pogoda sprawiała bowiem co chwila niespodzianki: grupa wychodziła na szlak gdy zaczął padać rześisty deszcz, ale potem turyści spotkali się jeszcze z wieloma zjawiskami pogodowymi – był silny wiatr, grad, drobny deszyk, śnieżycy, mgła... a na końcu przepiękne słońce!



Należy też wspomnieć o leżącym jeszcze gdzieś śniegu, który turystę pochodzącego z nizin może jeszcze w kwietniu zaskoczyć...

Mimo tego, że wędrowkę na szczyt Szrenicy wielu okupiło bólem nóg, zmoczeniem deszczem i zmarznięciem, wycieczkę można uznać za udaną: wspomnienia po niej pozostaną w pamięci wielu na bardzo długo...



Drugi dzień wyjazdu był równie atrakcyjny jak ten pierwszy – w planie dnia była bowiem wycieczka do Pragi – stolicy Republiki Czeskiej, miasta pełnego historycznych miejsc, cudownych zabytków, urokliwych ulic i kamieniczek.

Już sama podróż do stolicy Czech rozpoczęła się niespodziewanie: dzięki przemiłemu przewodnikowi turyści z „Herberta” mieli okazję obejrzeć... Certak – kompleks skoczni narciarskich znajdujący się w czeskim Harrachovie, na którym wygrywał m. in. Adam Małysz (13 i 14 stycznia 2001 roku) oraz pobijał rekord skoczni mamuciej (K185) w 2001 roku lecąc na odległość 206,5 metra. Po tym sportowym akcencie pozostało uczestnikom wycieczki dotrzeć do Pragi i poznać jej niezwykle miejsca i tajemnice.



Zwiedzanie Pragi miało wyjątkowo intensywny przebieg – dzięki kilkudzinnemu spacerowi należało bowiem poznać stolicę Czech w jak najlepszym stopniu. A było co zwiedzać! Dzięki świetnemu przewodnikowi uczestnicy wycieczki zobaczyli m. in.: Hradczany z zamkiem oraz gotycką katedrą św. Wita, św. Wacława i św. Wojciecha, Małą Stranę – praską dzielnicę pełną kościołów, pałaców i ogrodów oraz urokliwych uliczek, barokowy kościół św. Mikołaja z XVIII wieku, Stare Miasto na prawym brzegu Wełtawy, Ratusz Staromiejski (XIV wiek) ze słynnym zegarem astronomicznym Orloj oraz słynną Ścianę Johna Lennona.



Spacer Mostem Karola oraz udział w zmianie warty pod siedzibą prezydenta na Hradczanach dopełniły zwiedzanie niezwykłego miasta jakim jest Praga.

Ostatni dzień wycieczki, mimo, że krótszy i mniej intensywny w kwestii zwiedzania, również obfitował w kilka atrakcji. Tego dnia, po spakowaniu bagaży i skierowaniu się w drogę powrotną do Bełchatowa, kierownik wycieczki postanowił dopełnić całości atrakcji przewidzianych na ten wyjazd i zaproponował jeszcze spacer do wodospadu Szklarka oraz zwiedzanie Jeleniej Góry – miasta o pięknej starówce i wielu urokliwych miejscach.



Spacer jeleniogórkimi uliczkami był ostatnim etapem wycieczki. Po nim uczestnicy wyjazdu udali się w drogę powrotną do Bełchatowa.

„Mleko i miód/ mleko i miód...” – mógłby zaśpiewać jeden z uczestników wycieczki podsumowując ten trzydniowy, niezwykle ekscytujący wyjazd. Pozostanie on z pewnością we wspomnieniach wielu jej uczestników nie tylko ze względu na długą autokarową podróż, lecz również ze względu na wiele przygód i zdarzeń, których dostarczyła uczestnikom zmienna pogoda Karkonoszy oraz urok zwiedzanych miast i miasteczek...

